

UZASADNIENIE

Przedmiot i przebieg postępowania

1. Pozwem z dnia 19 kwietnia 2021 r. powód, D. S., wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 23 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 maja 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazywał, że w dniu 16 marca 2018 r. A. O., kierujący pojazdem powoda marki T. (...) o nr rej. (...) w związku z trudnymi warunkami pogodowymi uderzył w bariery wiaduktu. W dniu zdarzenia pojazd objęty był ubezpieczeniem autocasco u pozwanego ubezpieczyciela. Powód zgłosił szkodę, ale ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania negując przebieg wypadku oraz przyczyny uszkodzenia samochodu. Powód zlecił wykonanie kalkulacji naprawy oraz wyceny uszkodzonego pojazdu biegłemu J. G.. Kwota dochodzona pozwem stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą (39 000 zł) oraz po szkodzie – wraku pojazdu (16 000 zł) (pozew, k. 2-3v.).

2. W sprzeciwie z dnia 19 maja 2021 r. (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany zakwestionował powództwo w całości jako nieudowodnione, podnosząc, iż z raportu (...) sp. z o.o. wynika, że przedmiotowa szkoda powstała w innych okolicznościach niż te podane w zgłoszeniu. W ocenie pozwanego nie doszło do wielostronnego uszkodzenia pojazdu w wyniku wpadnięcia w poślizg na wiadukcie z uwagi na brak charakterystycznych cech wpadnięcia. Pojazd przez cały czas rejestracji przedwypadkowej miał poprawnie reagować na znaczne wychylenia kierowcy wywołane przez kierującego, nadto zarejestrowane położenia elementów sterujących nie przedstawiały cech manewru obronnego. Dlatego też opinie przedstawione w tym zakresie przez powoda, w ocenie pozwanego, nie odpowiadają prawdzie (sprzeciw, k. 69-71).

3. W piśmie z dnia 28 stycznia 2022 r., uzupełnionym pismem z dnia 4 marca 2022 r., powód rozszerzył powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz obok kwoty dochodzonej pozwem, dodatkowo kwotę 2 460 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 lutego 2022 r. tytułem kosztów sporządzonej analizy raportu powypadkowego z dnia 27 lutego 2019 r. oraz opinii M.S. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. z dnia 6 grudnia 2021 r., wypłaconej na podstawie faktur nr (...) z dnia 13 stycznia 2022 r. (pismo z 28.01.2022 r., k. 121, pismo z 4.03.2022 r., k. 128-v.)

4. Na rozprawie w dniu 15 marca 2022 r. pełnomocnik pozwanego podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, wnosząc jednocześnie o oddalenie powództwa także w zakresie rozszerzonej kwoty żądania (protokół, k. 135).

Ustalenia faktyczne

5. Dnia 16 marca 2018 r. o godz. 20:35 na wiadukcie ul. (...) w W. miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzony został pojazd T. (...) o nr rej (...) należący do D. S.. Pojazd ten zakupiony był jako samochód powypadkowy, doprowadzony został do stanu używalności: przeprowadzano w nim naprawy, miały aktualnie zrobiony przegląd. Kierującym pojazdem w momencie zdarzenia był A. O., który uprzednio pożyczył go od D. S.. Pojazd ten objęty był wówczas umową autocasco w opcji (...). Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi 19 marca 2018 r.

(druk zgłoszenia szkody, k. 12-15, zeznania świadka A. O., k. 148v.-149, zeznania powoda, k. 149-v.)

6. W dniu zdarzenia panowały trudne warunki: padał deszcz ze śniegiem, było ślisko. Samochód kierowany przez A. O. poruszał się wówczas lewym pasem drogi. Nagle wpadł w poślizg i raptownie zjechał na prawą stronę. Kierujący nie hamował, lecz próbował kontrować samochód i poruszał kierownicą, jednak stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego samochód zjechał na lewy pas, uderzył w barierkę, a następnie odbił na prawy pas i uderzył przodem w barierkę po prawej stronie jezdni. Po zdarzeniu samochód znajdował się na wiadukcie kolejowym na wysokości torów.

7. M. R. jechał wówczas za pojazdem powoda. Po tym zdarzeniu, zatrzymał się i spytał kierującego pojazdem T. (...) o nr rej (...), czy wszystko jest w porządku. Po otrzymaniu odpowiedzi twierdzącej, podał mu swój numer telefonu i odjechał z miejsca zdarzenia. Następnie A. O. skontaktował się z D. S. i poinformował go o zdarzeniu. Skontaktował się z ubezpieczycielem (...), który następnie odholował pojazd do warsztatu samochodowego w C.. Przekazał także powodowi numer kontaktowy do M. R..

(zeznania świadka M. R., k. 136-137, zeznania świadka A. O., k. 148v.-149, zeznania powoda, k. 149-v)

8. Uszkodzony samochód był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem OC w wariantcie (...) oraz ubezpieczeniem autocasco (AC) udzielanym przez (...) S.A. W wystawionej przez ubezpieczyciela polisie wskazano, że ubezpieczający wybrał wariant pełnej ochrony od wszystkich ryzyk w serwisowym wariantcie ustalania kosztów naprawy z VAT 23%, dodatkowo w wariantcie (...) wartość 100%” i (...) Ochrona (...). W polisie wartość samochodu określono na kwotę 60 469 zł. Za ten rodzaj ubezpieczenia D. S. uiszczył składkę w kwocie 1 338 zł. W polisie zaznaczono, że sposób wykorzystanie pojazdu będzie standardowy. Okres ubezpieczenia wynosił od dnia 20 lipca 2017 r. do 19 lipca 2018 r.

(polisa nr (...), k. 6-7, 8-9, 10-11)

9. Ubezpieczyciel zlecił sporządzenie analizy kosztów naprawy pojazdu marki T. (...) o nr rej. (...), na podstawie której ustalono, że szkoda ma charakter szkody całkowitej. Wartość pojazdu przed szkodą została wyliczona na kwotę 47 000 zł brutto, zaś wartość pozostałości pojazdu na kwotę 20 800 zł. Z tego tytułu należna kwota do zapłaty wynosiła 26 200 zł brutto. Koszty naprawy uszkodzonego pojazdu wyliczono zaś na kwotę brutto 38 102,70 zł.

(analiza kosztów naprawy, kosztorys nr (...), protokół szkody w pojeździe, str. 9-24, wyliczenia szkody, str. 44-47, dokumentacja zdjęciowa – akta szkody na płycie CD, k. 78.)

10. Pismem z dnia 28 maja 2018 r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania, podnosząc, iż do uszkodzenia pojazdu nie doszło wskutek okoliczności podanych przez zgłaszającego szkodę. Decyzją swą podtrzymał także po dokonaniu ponownych oględzin pojazdu.

(pismo z 28.05.2018 r., k. 19-20, pismo z 11.07.2018 r., k. 21-v.)

11. D. S. zlecił przeprowadzenie wyceny pojazdu T. (...) o nr rej (...) rzeczoznawcy D. G.. Rzeczoznawca sporządził opinię w systemie (...) Ekspert, w której ustalił, że wartość rynkowa brutto ww. pojazdu w stanie, jak przed szkodą, określona na dzień 16 marca 2018 r. wynosi 39 000 zł, zaś w stanie uszkodzonym – 16 000 zł. Koszty naprawy brutto obliczył na kwotę 57 052,07 zł.

(wycena nr 09/06/2018 z 15.06.2018 r. wraz z kalkulacją naprawy pojazdu i raportem z historii pojazdu, k. 24-47)

12. (...) S.A po zapoznaniu się z kosztorysem, podtrzymał swoją dotychczasową decyzję, wskazując, iż ww. kosztorys przekracza wartość pojazdu. Powołał się przy tym na treść raportu sporządzonego przez (...) sp. z o.o. z dnia 24 maja 2018 r., z którego wynikało, że zapisy elektronicznej rejestracji zdarzeń w badanym pojeździe nie potwierdzają okoliczności wskazanych przez zgłaszającego, tj. wielostronnego uszkodzenia pojazdu w wyniku wpadnięcia w poślizg na wiadukcie.

(pismo z 24.07.2018 r., k. 22, raport (...), k. 48-49)

13. Wobec ponownej odmowy wypłaty odszkodowania, D. S. zlecił sporządzenie odpowiedzi na raport (...), którą sporządziła spółka (...).S. (...) sp. z o.o. w W.. W treści sporządzonego dokumentu potwierdzono dotychczasowe stanowisko powoda co do okoliczności zdarzenia oraz zakwestionowano wnioski przedstawione w raporcie ubezpieczyciela. Po zapoznaniu się z opinią M.S. (...) sp. z o.o. w W., stanowisko przedstawione w raporcie (...) sp. z o.o., a także samego ubezpieczyciela nie uległo zmianie.

(analiza raportu powypadkowego z 27.02.2019 r., k. 50-54, odpowiedź na zarzuty do raportu z 4.06.2018 r., k. 73-75)

14. Pismem z dnia 10 kwietnia 2019 r. D. S., działający za pośrednictwem pełnomocnika, wezwał ubezpieczenia do zapłaty kwoty 24 968 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwania w związku z wystąpieniem zdarzenia z dnia 16 marca 2018 r. Pismem z dnia 5 czerwca 2019 r. ubezpieczyciel odmówił uwzględnienia żądania.

(wezwanie do zapłaty, k. 55-v; pismo z 5.06.2019 r., k. 58-59)

15. Pismem z dnia 6 grudnia 2021 r. spółka (...)S. (...) sp. z o.o. w W. ponownie odniosła się do pisma firmy (...) sp. z o.o. z dnia 4 czerwca 2018 r., wskazując na niezasadność podnoszonych w nim zarzutów. W związku z wykonaną pracą spółka wystawiła D. S. fakturę VAT nr (...) na kwotę 2 460 zł brutto, w której wyszczególnił kwotę 1 845 zł z tytułu przygotowania opinii oraz kwotę 615 zł tytułem przygotowania odpowiedzi na pismo TU.

(odpowiedź na pismo firmy (...), k. 122-123v., faktura, k. 124)

16. Zeznania uczestnika i postronnego świadka, zakres uszkodzeń samochodu osobowego marki T. (...) o nr rej. (...) oraz barier ochronnych, w tym dokumentacja fotograficzna z miejsca zdarzenia drogowego, potwierdzają wskazany przez powoda przebieg zdarzenia drogowego z dnia 16 marca 2018 r.

(opinia biegłego, k. 153-159)

Omówienie dowodów

17. Sąd oparł się na dowodach wymienionych powyżej, w tym na załączonych do sprawy dokumentach. Ich wiarygodność jak i treść nie budziła wątpliwości żadnej ze stron.

18. Sąd dopuścił również dowód z zeznań świadków: uczestnika zdarzenia: M. R. oraz kierującego pojazdem A. O. oraz powoda, których zeznaniom dał wiarę i które pokrywały się co do najistotniejszych okoliczności w sprawie. Świadkowie przedstawili w sposób przekonujący jak wyglądało przedmiotowe zdarzenie i jakie warunki panowały wówczas na drodze oraz co nastąpiło już po samym zdarzeniu. Nie rzutowało na wiarygodność M. R. to, że nie został on wspomniany w zgłoszeniu szkody lub innym piśmie na etapie postępowania likwidacyjnego – nie jest powszechną praktyką, aby już na etapie postępowania przed ubezpieczycielem poszkodowani powoływali wszystkich, także nieznanym sobie świadków zdarzenia.

19. Nie było też kwestionowane przez pozwanego, że zdarzenie drogowe miało rzeczywiście miejsce tam, gdzie wskazał powód – samochód został zabrany z niego w ramach usługi assistance ubezpieczyciela. Nie było więc podstaw do obaw, że kolizja została sfabrykowana lub wynikała z celowego działania powoda albo kierowcy samochodu w celu wyłudzenia odszkodowania. Taką wersję zdarzeń należało więc odrzucić.

20. Powyższe okoliczności zostały potwierdzone również w przeprowadzonym dowodzie z opinii biegłego. Sąd nie miał zastrzeżeń do treści tej opinii, w ocenie Sądu wnioski przedstawione w opinii były logiczne, czytelne, a biegły w całości odpowiedział na zadane mu pytanie. W szczególności trafnie zwrócił uwagę, że zarejestrowane znaczne wychylenia kierownicy mogły stanowić manewry obronne podejmowane przez kierowcę pojazdu, nawet jeśli kierowca jednocześnie nie wciskał pedału hamulca. Powyższej opinii nie kwestionowały także strony niniejszego sporu i nie wniosły o jej uzupełnienie lub sporządzenie opinii przez innego biegłego. Sąd uznał więc powyższą opinię za wiarygodną w całości i na jej podstawie dokonał ustaleń w sprawie. Z tej też przyczyny nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia dowodu z zeznań Ł. Z. i Ł. K. – autorów prywatnej opinii sporządzonej na zlecenie powoda, dlatego też Sąd pominął dowód z ich zeznań jako zbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie, k. 167).

Podstawa prawna rozpoznania na posiedzeniu niejawnym

21. Zgodnie z art. 15zsz² § 1 ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało

przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie.

22. W tej sprawie postępowanie dowodowe Sąd przeprowadził w całości, a strony przedstawiły swoje stanowiska w sprawie. Dlatego też istniała podstawa do tego, aby wyrok został wydany na posiedzeniu niejawnym bez obecności stron.

Ocena prawna

23. Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela

24. Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy autocasco odmiennie, aniżeli w przypadku umowy odpowiedzialności cywilnej, ma charakter umowny, tym samym wysokość szkody określa się w ramach swobody umów. Kwestię odpowiedzialności odszkodowawczej regulowała zatem zawarta między poszkodowanym a pozwanym umowa AC ubezpieczenia pojazdu mechanicznego.

25. Ponadto zgodnie z art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku, przy czym w myśl art. 824¹ § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Odszkodowanie ma zasadniczo na celu naprawienie szkody wyrządzonej ubezpieczającemu lub ubezpieczonemu w wyniku zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Nie wyłącza to jednak możliwości zawarcia umowy, na podstawie której ubezpieczyciel będzie miał jednak obowiązek wypłacić na rzecz ubezpieczonego świadczenie przekraczające realną wysokość szkody.

26. Osią sporu w niniejszej sprawie pozostawało to, czy pozwany faktycznie jest obowiązany do zapłaty odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 16 marca 2018 r.

27. Pozwany kwestionował bowiem sam przebieg zdarzenia, wskazując, iż w niniejszej sprawie przyczyną uszkodzenia pojazdu nie było wpadnięcie przez kierującego w poślizg z uwagi na brak charakterystycznych cech takiego zdarzenia.

28. Pozwany powoływał się przy tym na raport sporządzony przez spółkę (...) sp. z o.o. (k. 48-49), z której treści miało wynikać, że z zapisów elektronicznej rejestracji zdarzeń w badanym pojeździe nie potwierdzono okoliczności wskazanych przez zgłaszającego tj. wielostronnego uszkodzenia pojazdu w wyniku wpadnięcia w poślizg na wiadukcie. Powyższemu przeczyć miał fakt, iż przez cały czas rejestracji przedwypadkowej pojazd poprawnie reagował na znaczne wychylenie kierownicy wywołane przez kierującego (od -360 do +350 stopni skręcenia kierownicy), a zarejestrowane położenie elementów sterujących nie miało cech manewru obronnego w postaci np. skutecznego hamowania. W ocenie pozwanego, te cechy charakterystyczne dla wpadnięcia w poślizg, nie miały miejsca w przedmiotowej sprawie. Brak zaś zdarzenia powodującego szkodę, warunkuje brak odpowiedzialności.

29. Powód w odpowiedzi na tak sformułowane stanowisko pozwanego, przedstawił sporządzoną przez (...) sp. z o.o. – Ł. Z. opinię dotyczącą zdarzenia z dnia 16 marca 2018 r. (k. 50-54). Biorąc pod uwagę analizę prędkości oraz przyspieszenia pojazdu, analizę parametrów ruchu pojazdu w szczególności kąta skrętu kierownicy oraz prędkości kątowej pojazdu, ocenę stanu technicznego na podstawie raportu technicznego oraz zeznań kierującego pojazdem w dniu 16 marca 2018 r. oraz warunków drogowych panujących w dniu zdarzenia, sporządzający opinię stwierdził, iż dane zawarte w odczycie z systemu (...) oraz w raporcie diagnostycznym potwierdzają w całości zeznania kierującego pojazdem. W jego ocenie, w przypadku złych warunków drogowych oraz domniemanego uszkodzenia układu ABS (przeciwblokującego systemu hamulcowego), które jest typową usterką w autach matki T., nie można zdefiniować czym jest i jak powinien wyglądać prawidłowy manewr obronny osoby kierującej. Wobec powyższego nie można

przyjąć, iż manewr jaki wykonał pojazd w dniu 16 marca 2018 r. na wiadukcie przy ul. (...) w W. nie nosił znamion faktycznego poślizgu pojazdu. W ocenie sporządzającego opinię wysokie wartości skrętu kierownicą podyktowane były spontaniczną, naturalną reakcją kierowcy w wyniku manewru obronnego dla pojazdu, który stracił sterowność i nie odpowiadał na zadany tor jazdy przez kierowcę.

30. Strony zgłaszały również repliki co złożonych przez stronę przeciwną stanowisk w sprawie, nie wykazując jednak żadnych nowych istotnych okoliczności dla sprawy. Wobec powyższego, Sąd, na wniosek strony pozwanej, dopuścił dowód z opinii biegłego (k. 153-159), który stwierdził, iż zarówno zeznania uczestnika jak i postronnego świadka, zakres uszkodzeń samochodu osobowego marki T. (...) o nr rej. (...) oraz barier ochronnych, w tym także dokumentacja fotograficzna z miejsca zdarzenia drogowego, potwierdzają wskazany przez powoda przebieg zdarzenia drogowego z dnia 16 marca 2018 r. Podkreślił przy tym, że zapisy z modułu sterującego (...) uszkodzonego pojazdu w istocie nie przekazują wszystkich istotnych danych. Należy więc dane uzyskane w ten sposób traktować jako informacje niepełne, wymagające dodatkowej weryfikacji w oparciu o całościową analizę danej sprawy.

31. Biegły zaznaczył także, że z załączonej do sprawy dokumentacji zdjęciowej wynika gdzie i w jakich okolicznościach doszło do zdarzenia (opady śniegu, śliska droga). Mając zaś na uwadze trudne warunki do jazdy i możliwe poczucie zagrożenia bezpieczeństwa należało uznać, iż każdy z kierujących dysponuje innymi odruchami obronnymi, których finalnym skutkiem może być zdarzenie, takie jak to z 16 marca 2018 r. Nie było zatem podstaw do implikacji, że niepodjęcie hamowania oznaczało pełną kontrolę nad pojazdem. Biegły podkreślił także, iż nawyki i umiejętności pomiędzy „zawodowymi” kierowcami a osobami, które przemieszczają się pojazdami w celach prywatnych jest zgoła odmienny. W jego ocenie do zdarzenia doszło więc w sposób niezawiniony, a tym samym kierujący pojazdem nie przyczynił się swoim zachowaniem do powstałego zdarzenia.

32. Sąd przychylił się do wniosków zaprezentowanych przez biegłego, uznając na tej podstawie, iż zdarzenie z dnia 16 marca 2018 r. odbyło się w taki sposób, jak to opisała strona powodowa, a co potwierdził także dowód z zeznań świadków, uczestników zdarzenia. Co więcej, same strony nie kwestionowały opinii biegłego w żadnym zakresie, co Sąd poczytuje za zgodę co do wniosków w niej zaprezentowanych.

33. Jeżeli więc zdarzenie powodujące szkodę w istocie zaistniało, rodzi to po stronie pozwanego ubezpieczyciela obowiązek odszkodowawczy. Obowiązek ten wynika z umowy AC zawartej z powodem. Wprawdzie żadna ze stron nie załączyła Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (OWU) AC, jednakże odpowiedzialność tą można wywieść także z treści zawartej pomiędzy stronami polisy ubezpieczeniowej nr (...). Powód ubezpieczył bowiem swój pojazd na kwotę 60 469 zł w wariantcie od wszystkich ryzyk (pełna ochrona) z obowiązkiem uiszczenia składki w wysokości 1 338 zł (k. 10-11), co pozostawało bezsporne. Jeżeli więc doszło do uszkodzenia pojazdu w wyniku wpadnięcia w poślizg pojazdu i uderzenia w barierkę, co Sąd przyjął za wykazane, pozwany winien jest zgodnie z treścią polisy wypłacić powodowi należne mu z tego tytułu odszkodowanie.

Wysokość należnego odszkodowania

34. Wysokość odszkodowania nie była przedmiotem sporu. Pozwany nie kwestionował wyliczeń przedstawionych przez stronę powodową. Co więcej z załączonej przez pozwanego na płycie CD (k. 78) kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu, wynika, że szkoda ma charakter szkody całkowitej. Rzecznawca pozwanego wyliczył bowiem koszty naprawy uszkodzonego pojazdu na kwotę brutto 38 102,70 zł, wartość pojazdu przed szkodą na kwotę 47 000 zł brutto, zaś wartość pozostałości pojazdu na kwotę 20 800 zł. Z tego tytułu należna kwota do zapłaty w związku ze zdarzeniem z dnia 16 marca 2018 r. wynosiła zdaniem pozwanego 26 200 zł brutto.

35. Z kolei powód swoje wyliczenia oparł na treści sporządzonej przez rzeczoznawcę J. G. wyceny samochodu przed i po szkodzie oraz kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu. Wobec braku ich kwestionowania przez stronę przeciwną, Sąd przyjął, iż wartość rynkowa brutto pojazdu marki T. (...) o nr rej. (...) w stanie, jak przed szkodą, określona na dzień 16 marca 2018 r. wynosi 39 000 zł, zaś w stanie uszkodzonym – 16 000 zł. Koszty naprawy brutto obliczył zaś na

kwotę 57 052,07 zł. Różnica zaś pomiędzy wartością pojazdu przed i po szkodzie wynosiła 23 000 zł i taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda z tytułu odszkodowania za zdarzenie z dnia 16 marca 2018 r.

Koszty opinii

36. W niniejszej sprawie powód dochodził dodatkowo zapłaty kwoty 2 460 zł z tytułu sporządzenia przez rzeczoznawcę spółkę (...).S. (...) sp. z o.o. dwóch opinii tj. z dnia 27 lutego 2019 r. (1 845 zł) oraz 6 grudnia 2021 r. (615 zł). Konieczność sporządzenia obu tych opinii umożliwiały, w jego ocenie, wykazanie zasadności swojego roszczenia.

37. Na podstawie umowy ubezpieczenia AC ubezpieczonemu nie przysługiwało prawo do zrekompensowania wydatków poniesionych na prywatną wycenę. Tym niemniej Sąd uznaje, że istnieje podstawa prawna do, na podstawie której należy ocenić takie żądanie, a mianowicie ogólny przepis art. 471 k.c.

38. Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Naprawa szkody w tym przypadku następuje według zasad ustalonych w art. 361 k.c., tzn. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W tych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzone. Jak wynika choćby z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2019 r., sygn. III CZP 68/18, sporządzenie prywatnej ekspertyzy może mieścić się w adekwatnym związku przyczynowym z uszkodzeniem samochodu oraz nieprawidłowym wyliczeniu kwoty odszkodowania przez ubezpieczyciela. Z tego względu – choć akurat treść wspomnianej uchwały i zasadnicza część uzasadnienia dotyczą przypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela na podstawie ubezpieczenia OC – rozważania w niej zawarte potwierdzają również możliwość dochodzenia od ubezpieczyciela zwrotu kosztów takiej ekspertyzy na zasadach ogólnych (właśnie na podstawie art. 471 k.c.), o ile było to niezbędne do efektywnego dochodzenia roszczenia. Jeśli bowiem ubezpieczyciel odmawia wypłaty odszkodowania z umowy AC, a odmowa ta jest niezasadna, to nienależycie wypełnia swoje zobowiązanie.

39. Za koszt celowy do dochodzenia roszczenia Sąd uznał wydatek poniesiony przez powoda na pierwszą z opinii w wysokości 1 845 zł. W ocenie Sądu, pierwsza z opinii stanowiła dowód potrzebny do wykazania zaistnienia odpowiedzialności pozwanego za zdarzenie z dnia 16 marca 2018 r., który został sporządzony jeszcze przed wniesieniem pozwu, co nastąpiło w dniu 19 kwietnia 2021 r. Celowość poniesienia wydatku na tę opinię wyrażała się tym, że w razie uwzględnienia wniosków tej opinii (zbieżnych z wnioskami, do których doszedł biegły sądowy w sprawie) ubezpieczyciel jeszcze przed procesem wypłaciłby dochodzone odszkodowanie i uniknął procesu sądowego z powodem. Podjęcie przez powoda (warto podkreślić – nie wykonującego działalności gospodarczej w tym zakresie) próby przekonania ubezpieczyciela do swojej racji prywatną ekspertyzą i wydatkowanie na ten cel pewnej kwoty było więc ekonomicznie uzasadnione i mogło zaoszczędzić wydatków zarówno jemu, jak i ubezpieczycielowi.

40. Inaczej Sąd ocenił wydatek poniesiony na drugą z opinii. Druga z opinii była zlecona i sporządzona (oceniając po jej dacie) już w toku postępowania sądowego i po zgłoszeniu przez pozwanego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Z racji wyłączności dowodu z opinii biegłego dla ustalenia wiadomości wymagających opinii specjalnych zlecenie tej drugiej opinii na tamtym etapie postępowania nie było konieczne i celowe dla dochodzenia roszczenia – sąd i tak musiał oprzeć się na dowodzie z opinii biegłego, która – jak się później okazało – była korzystna dla powoda i niezakwestionowana przez pozwanego.

41. W związku z powyższym Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego z tytułu kosztów poniesionych przez powoda w związku ze sporządzeniem ww. opinii w sprawie kwotę 1 845 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił jako niezasadne.

Odsetki

42. Ubezpieczyciel zobowiązany był do wypłaty odszkodowania zgodnie z art. 817 k.c. w ciągu 30 dni od złożenia zawiadomienia o szkodzie. Z treści pisma o zgłoszeniu szkody wynika, że dokonano tego dnia 19 marca 2018 r., termin więc do spełnienia świadczenia minął w dniu 18 kwietnia 2018 r., a więc po upływie tego terminu, pozwany popadł w opóźnienie. Pozwany dochodził zaś zapłaty odsetek od kwoty odszkodowania od dnia 29 maja 2018 r. Mając więc na uwadze, że pozwany z pewnością pozostawał już wtedy w opóźnieniu co do zapłaty żądanej kwoty, Sąd zasądził odsetki za opóźnienie od kwoty 23 000 zł od dnia 29 maja 2018 r. do dnia zapłaty.

43. Odsetki od kwoty 1 845 zł Sąd zasądził zaś od dnia 9 lutego 2022 r., tj. od dnia następnego po upływie 7 dni od dnia doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo, w którym powód żądał od pozwanego zapłaty kwoty 2 460 zł wynikającej z załączonej faktury VAT (k. 124), do dnia zapłaty. Sąd przyjął bowiem za zasadne umożliwienie pozwanemu ustosunkowanie się co do tego składnika roszczenia, w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma, zaś po upływie tego terminu, wobec zasadności żądania do kwoty 1 845 zł, Sąd zasądził odsetki za opóźnienie zgodnie z treścią art. 481 k.c.

Koszty postępowania

44. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd oparł na art. 100 zd. 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powód wygrał proces w 98 %, czyli praktycznie w całości. Tym samym Sąd przyznał na rzecz powoda zwrot kosztów w wygranej części i nie potrącał z nimi niewielkiej kwoty kosztów postępowania należnych pozwanemu od powoda. Na poniesione przez powoda koszty złożyły się: opłata sądowa od pozwu (1 150 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł), opłata od rozszerzonego powództwa (123 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego (3 600 zł - na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłaty za czynności adwokackie), łącznie 4 890 zł. Jako, że wygrał proces w 98% należna mu kwota z tego tytułu wynosi 4 792,20 zł. O odsetkach ustawowych za opóźnienie od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu orzeczono zgodnie z treścią art. 98 § 1¹ k.p.c.

45. Na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę wypłaconą tymczasowo z rachunku Skarbu Państwa na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 58,40 zł.

Z: (...)